

**Magdalena Hodalska**

Instytut Dziennikarstwa, Mediów i Komunikacji Społecznej, Uniwersytet Jagielloński

## **Internetowe żarty z pandemii koronawirusa w „zbiorowej pamięci zarazy”**

### **Internet Coronavirus Jokes in the Collective Memory of the Plague**

#### **ABSTRAKT**

Celem artykułu jest przypomnienie i uporządkowanie żartobliwych historii, jakie o pandemii koronawirusa i o sobie opowiadali ludzie zamknięci w izolacji w globalnej wiosce, która w pierwszej połowie 2020 r. znalazła się w globalnej kwarantannie. Miała ona zapobiegać rozprzestrzenianiu się nowego wirusa (SARS-COV 2) powodującego chorobę zakaźną covid-19, która w ciągu czterech miesięcy dotknęła ponad 4 miliony ludzi na sześciu kontynentach. Zamknięci w swoich domach mieszkańcy kilkudziesięciu krajów pracują i uczą się zdalnie, kontakt z innymi utrzymując przez internet. W sieci również rozpowszechniane są humorystyczne filmiki, dowcipy i memy, będące przejawami korona-humoru – nowego gatunku komizmu, powstającego na naszych oczach i mającego zasięg globalny, m.in. ze względu na uniwersalny przekaz, zrozumiały dla ludzi mówiących różnymi językami. Przejawy korona-humoru w polskiej przestrzeni internetowej są przedmiotem analiz, których wyniki prezentuję w tym artykule, omawiając najważniejsze kategorie żartów i pokazując w ten sposób fragmenty polskiej rzeczywistości w czasach zarazy A.D. 2020 na podstawie 470 humorystycznych obrazków i dowcipów dotyczących zachowania ludzi podczas pandemii koronawirusa.

Materiałem badawczym były żarty przesyłane mi i opowiadane przez 81 młodych respondentów podczas internetowych wywiadów prowadzonych w pierwszym miesiącu narodowej kwarantanny (od 20 marca do 20 kwietnia 2020). Żarty z maseczek ochronnych, papieru toaletowego, mandatów czy masowych zakupów makaronu i mydła są unikalnym zapisem historii pandemii koronawirusa. Ich uniwersalna forma, ułatwiająca spontaniczną replikację w globalnej sieci prawdopodobnie sprawi, że w „zbiorowej pamięci zarazy” zapiszą się również korona-dowcipy, a obok „Dekameronu”, „Dżumy”, średniowiecznych *danse macabre* czy medialnych obrazów grypy hiszpanki, od 2020 r. znajdują się również internetowe memy.

#### **SŁOWA KLUCZOWE:**

pandemia, covid-19, koronawirus, żarty, memy, komunikacja w internecie, media, zbiorowa pamięć, obrazy

#### **ABSTRACT**

The purpose of this article is to recall and classify humorous stories about the coronavirus pandemic and about people struggling with the restrictions imposed as a result of the Covid-19 pandemic. The main focus of the paper is on the graphic and

oral jokes disseminated via the internet by people trying to cope with life in lockdown, in a global village on a global quarantine which is supposed to prevent the spread of the novel coronavirus (SARS-COV 2). In 2019

the virus caused the outbreak of a new infectious disease called covid-19, which in five months affected more than 4 million people on six continents. Millions of people around the world are being asked to stay at home, shielding to protect themselves from coronavirus. Social distancing and self-imposed quarantine means that many people work from home, study remotely, maintaining contact with friends and relatives via the Internet. Humorous videos, jokes and memes are also disseminated in the same environment. Internet coronavirus jokes are a manifestation of a new genre of humor, which I labeled corona-humor and which is being established right in front of our eyes. These jokes can reach global audiences as they bring universal messages clear to understand for people speaking different languages. Coronavirus jokes disseminated via the internet in Poland in the first month of the lockdown were the focus of the research, the results of which are presented in this article. Content analysis of coronavirus memes and oral jokes allowed me to discuss the most

important categories of pandemic jokes thus showing pieces of Polish reality during the plague of 2020 from the perspective of 470 humorous memes and jokes about the behavior of people during the pandemic. The research material consisted of jokes sent to me by 81 young people with whom I conducted online interviews from the 20<sup>th</sup> of March to the 20<sup>th</sup> of April 2020. Jokes about protective masks, toilet paper, police fines for breaking quarantine or mass shopping and buying food or soap in bulk – these humorous pieces are not only a form of communication and a unique record of the coronavirus pandemic history. Their universal form, facilitating spontaneous replication in the global network, will probably make it easier for the coronavirus jokes to go down in collective memory of the plague, to reside there alongside classic texts of culture, historical and fictional narratives, such as *Decamerone*, *La Peste*, medieval danse macabre, or press photos taken during the Spanish flu epidemic – by the end of 2020 these will be joined by the Internet coronavirus memes.

**KEYWORDS:**

pandemia, covid-19, coronavirus, jokes, memes, Internet communication. media collective memory, images

W „zbiorowej pamięci zarazy”<sup>1</sup> jest i średniowieczny *danse macabre*, i staro-testamentowe plagi, obrazy Breugla, Wolgemuta, „Dekameron” Giovanniego Boccaccio, „Dżuma” Alberta Camusa i „Dziennik roku zarazy” Daniela Defoe, fotografie ze szpitali polowych, gdzie żegnały się z życiem ofiary grypy hiszpanki – dzieła malarstwa, poezji i literatury – teksty kultury, w których zapisana jest trwoga, jaka towarzyszyła od wieków ludziom proszącym, by Bóg ocalił ich od morowego powierza.

<sup>1</sup> S. Moeller, *Compassion Fatigue: How the Media Sell Disease, Famine, War and Death*, New York 1999, s. 59.

Zbiorowa pamięć zarazy (*collective memory of the plague*) była przedmiotem rozważań historyków<sup>2</sup>, kulturoznawców<sup>3</sup> i medioznawców<sup>4</sup>, lekarzy<sup>5</sup> i dziennikarzy<sup>6</sup> na świecie i w Polsce<sup>7</sup>. Badacze zwracali uwagę na różne jej aspekty, przywołując przekazywane z pokolenia na pokolenie teksty kultury, zachowane m.in. dzięki mediom. Historia każdej epidemii opowiadana była za pomocą obrazów i słów. W XXI wieku rejestrują je i przekazują nie tylko dziennikarze (współcześni kronikarze globalnej zarazy), ale również internauci opowiadający w żartobliwy sposób, także za pomocą kadrów zapożyczonych z mediów, o tym, jak epidemia zmieniła ich świat. Słowa i obrazy tworzone, modyfikowane i replikowane przez internautów są przedmiotem moich rozważań. Koncentruję się w nich na internetowych żartach będących unikalnym zapisem historii pandemii, która zimą i wiosną 2020 r. „zatrzymała świat”, a jej skutki odczuli mieszkańcy wszystkich kontynentów.

## 1. PANDEMIA KORONAWIRUSA

Epidemia koronawirusa SARS-CoV-2 zaczęła się Chinach, w listopadzie 2019 r., kiedy w prowincji Hubei odnotowano pierwsze przypadki masowych zachorowań na ostre zapalenie płuc. Wuhan – stolica prowincji – stała się epicentrum epidemii. 31 grudnia 2019 r. chińskie władze powiadomiły Światową Organizację

---

<sup>2</sup> N. Davies, *Europe. A History*, London 1997; J. Bourke, *Fear. A Cultural History*, Emeryville 2006; J. Delumeau, *Strach w kulturze Zachodu XIV-XVIII. Oblężony gród*, tłum. A. Szymanowski, Warszawa 2011.

<sup>3</sup> P. Aries, *Człowiek i śmierć*, tłum. E. Bąkowska, Warszawa 1992.

<sup>4</sup> S. Moeller, *Compassion Fatigue...*, dz. cyt., s. 65.

<sup>5</sup> Gordon Dougan, profesor medycyny z Uniwersytetu Cambridge pisze o tym, jak zacieśniała się nasza zbiorowa pamięć zarazy: G. Dougan, *How we lost our collective memory of epidemics*, <https://www.cam.ac.uk/stories/collectivememory> (dostęp: 21.05.2020). Warta uwagi jest również, mająca się ukazać we wrześniu tego r., książka Katherine A. Foss pt. *Constructing the Outbreak. Epidemics in Media and Collective Memory*, Amherst, MA 2020.

<sup>6</sup> Np. H. Carr, *How the spectre of the Black Death still haunts our collective memory*, „New Statesman”, 6.03.2020, <https://www.newstatesman.com/science-tech/coronavirus/2020/03/how-spectre-black-death-still-haunts-our-collective-memory> (dostęp: 21.05.2020). Konieczne należy pamiętać o nagrodzonej Pulitzerem za relacje z epidemii Eboli w 1996 r. Laurie Garrett i jej książce *The Coming Plague: Newly Emerging Diseases in a World Out of Balance*, New York 1994, która jest reporterskim zapisem zmagania lekarzy i naukowców z chorobami zakaźnymi.

<sup>7</sup> M. Hodalska, *Pandemie w kulturze strachu*, w: *Komunikowanie w ochronie zdrowia: interpersonalne, publiczne, medialne*, red. T. Goban-Klas, Warszawa 2014.

Zdrowia o gwałtownym rozprzestrzenianiu się choroby zakaźnej, nazwanej później COVID-19 (*CoronaVirus Disease*), która w pierwszych dniach 2020 r. dotknęła mieszkańców innych prowincji w Chinach i w Korei Południowej, a pod koniec stycznia ogniska zachorowań odnotowano w Iranie i we Włoszech. Mieszkańcy naszego kontynentu najpierw śledzili relacje z „czerwonych stref” (objętych kordonem sanitarnym) w Italii, a potem zaczęli przygotowywać się do walki z wirusem, który w błyskawicznym tempie pokonywał granice, by w ciągu czterech miesięcy dotknąć mieszkańców 195 państw. 13 marca 2020 r. WHO ogłosiła pandemię koronawirusa, która trwa już kilka miesięcy. Każdej doby wirus zbiera śmiertelne żniwo, a liczba zakażonych przekroczyła 4 miliony.

Na nową chorobę zakaźną nie ma jeszcze lekarstwa ani szczepionki. COVID-19 objawia się gorączką, kaszlem, dusznościami, bólami mięśni i zmęczeniem. W Chinach, gdzie w 2019 r., rozpoczęła się pandemia, według oficjalnych danych zmarło 83 tysiące chorych. Dziś (14 maja 2020 r.) na całym świecie liczba zakażonych wynosi niemal 4,3 mln, ofiar śmiertelnych jest ponad 297 tysięcy, najwięcej w Stanach Zjednoczonych (84 tys.), gdzie stwierdzono już ponad 1,3 mln zakażeń – najwięcej na całym świecie. W Europie najwięcej zakażeń potwierdzono w Rosji (242 tys.), Wielkiej Brytanii (33 tys.), we Włoszech (31 tys.), Francji (27 tys.) i Hiszpanii (27 tys.)<sup>8</sup>. Za tymi liczbami stoją ludzkie dramaty i strach.

Media w kilkudziesięciu krajach codziennie podają informacje o rosnącej liczbie zakażonych i zmarłych. W Polsce, od początku epidemii (4 marca 2020 r.) do 14 maja 2020 r., chorobę pokonało 6696 pacjentów, a zmarło 869 osób. Rankiem 14 maja 2020 r., kiedy kończyłam pisanie tego artykułu, w naszym kraju odnotowano 265 nowych przypadków zachorowań, łącznie 17 469 osób dotkniętych jest koronawirusem, w szpitalach jest 2538 pacjentów, 96 709 osób jest objętych kwarantanną, a 18 256 osób pozostaje pod nadzorem epidemiologicznym<sup>9</sup>.

Statystyki podawane są każdego dnia, liczby niestety wciąż rosną na całym świecie. Wczesną wiosną 2020 r. na skalę międzynarodową podjęte zostały działania mające na celu zatrzymanie rozprzestrzeniania się wirusa – uziemione zostały

<sup>8</sup> *Koronawirus w Polsce. Ponad 17 tys. zakażeń. Najwięcej na Śląsku [RELACJA]*, „Newsweek”, 14.05.2020, <https://www.newsweek.pl/wiedza/zdrowie/koronawirus-w-polsce-14-maja-ile-jest-zakazen-koronawirusem-na-slasku/xr1qgc9> (dostęp: 20.05.2020).

<sup>9</sup> *Koronawirus w Polsce. Mapa zakażeń*, TVN24, 14.05.2020, <https://tvn24.pl/polska/koronawirus-w-polsce-mapa-statystyki-265-nowych-przypadkow-869-osob-nie-zyje-14-maja-2020-4344739> (dostęp: 20.05.2020).

samoloty, zamknięte granice, w wielu krajach zostały wprowadzone narodowe kwarantanny, odwołano wszystkie masowe wydarzenia, zamknięto szkoły, uniwersytety, restauracje, ograniczono dopuszczalną liczbę wiernych w świątyniach etc. Mieszkańcy globalnej wioski pozostają w swoich domach, pracują i uczą się zdalnie, przebywają w izolacji, zgodnie z rekomendacjami, wyrażonymi w internetowych hasztagach: #zostanwdomu, #stayathome, #stareacasa etc. W wielu krajach, tak jak w Polsce, wprowadzono serie zakazów i nakazów, m.in. zakaz zgromadzeń, ograniczenia w przemieszczaniu się czy obowiązek noszenia maseczek ochronnych. Globalna wioska znalazła się w globalnej kwarantannie, która „zatrzymała świat”, jak mówili studenci w internetowych rozmowach, które były dla mnie inspiracją do podjęcia badań nad medialnymi przejawami humoru w czasach zarazy.

Celem artykułu jest przypomnienie i uporządkowanie żartobliwych historii, jakie o pandemii koronawirusa i o sobie opowiadali ludzie pozostający w społecznej izolacji i komunikujący się ze sobą przez internet, w którym rozpowszechniane są humorystyczne filmiki, dowcipy i memy, będące przejawami korona-humoru<sup>10</sup> – nowego gatunku komizmu powstającego na naszych oczach i mającego zasięg globalny. W tym artykule omówię najważniejsze kategorie żartów, pokazując w ten sposób fragmenty polskiej rzeczywistości w czasach zarazy A.D. 2020 w odniesieniu do humorystycznych obrazków i dowcipów dotyczących zachowania ludzi podczas pandemii koronawirusa.

Zgromadzenie materiału badawczego umożliwiły mi metody znane od wieków etnografom i badaczom e-folkloru<sup>11</sup>. Na początku narodowej kwarantanny, w połowie marca 2020 r., kiedy zajęcia stacjonarne na uniwersytetach miały przyjąć formę zdalną, studentów dziennikarstwa dwóch krakowskich uczelni poprosiłam, aby regularnie relacjonowali mi zasłyszane lub znalezione w polskiej przestrzeni medialnej dowcipy oraz najśmieszniejsze, ich zdaniem, memy i krótkie formy humorystyczne (m.in. wideo). Były one przedmiotem moich dyskusji ze studentami oraz ich dłuższych refleksji, którymi dzielili się ze mną w formie pisemnej. Wielogodzinne rozmowy online, pogłębione wywiady internetowe, w których

---

<sup>10</sup> M. Hodalska, *Korona-humor jako forma komunikacji i „tarcza antydepresyjna”*, w: *Od modernizacji do mediosfery. Meandry transformacji w komunikowaniu*, red. A. J. Cieślukowa, P. Płaneta, Kraków 2020, w druku.

<sup>11</sup> W. Burszta, A. Pomieciński, *E-folklor*, „Kultura Popularna” nr (2012), s. 4–5. J. Hajduk-Nijkowska, *Folklorystyczny nerw internetu. Wspólnotowa przestrzeń emocji i wyobraźni*, „Kultura Popularna” nr 3 (2012), s. 6–20.

brało udział 81 studentów dziennikarstwa (69 studentów Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II i 12 studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego), prowadzone były od 20 marca do 20 kwietnia 2020 r. Pozwoliły na zgromadzenie 470 żartów, które poddałam analizie treści, aby sklasyfikować i omówić tu najważniejsze kategorie dowcipów opowiadających o codziennych problemach w czasach zarazy.

---

Historię pandemii koronawirusa w 2020 r. współtworzą internauci, którzy spontanicznie rozpowszechniają i modyfikują krążące w sieci żarty, będące przejawem korona-humoru – nowego gatunku komizmu o zasięgu globalnym.

---

Historię pandemii koronawirusa w 2020 r. współtworzą internauci, którzy spontanicznie rozpowszechniają i modyfikują krążące w sieci żarty, będące przejawem nowego gatunku komizmu o zasięgu globalnym. Pisałam o nim w pracy pt. „Korona-humor jako forma komunikacji i *tarcza antydepresyjna*. Polskie internetowe żarty wirusowe”<sup>12</sup>, przywołując w jej tytule cytaty z wypowiedzi respondentów, którzy podkreślali jak bardzo wszelkie przejawy humoru pomagają im w odprężeniu i odreagowaniu stresu i frustracji. Respondenci mówili: *Tempo rozprzestrzeniania się wirusa, nowe obostrzenia – to wszystko wywróciło do góry nogami życie wielu osób. Jednym ze sposobów radzenia sobie z tą sytuacją jest śmiech, śmiech przez łzy*<sup>13</sup>.

## 2. CZARNY HUMOR I GLOBALNA WSPÓLNOTA ŚMIECHU

Humor zbliża do siebie ludzi, przypomina w swojej książce pt. „Good Humor, Bad Taste: A Sociology of the Joke” holenderska badaczka humoru Giseline Kuipers<sup>14</sup>. Humor jest formą komunikacji<sup>15</sup>, a jego społeczny wymiar jest szczególnie ważny w czasach pandemii i wymuszonej przez nią społecznej izolacji. Śmiech jest

---

<sup>12</sup> M. Hodalska, *Korona-humor jako forma komunikacji...*, dz. cyt., w druku.

<sup>13</sup> Bardzo dziękuję studentom UPJP2 i UJ za ich refleksje, którymi zechcieli się ze mną podzielić i twórczy wkład w społeczno-kulturową analizę polskiej rzeczywistości w czasie zarazy i jej obrazu w mediach.

<sup>14</sup> G. Kuipers, *Good Humor, Bad Taste: A Sociology of the Joke*, New York 2006, s. 4.

<sup>15</sup> Tamże, s. 6

zaraźliwy. Internetowe żarty czasem osadzone są w lokalnych kontekstach, ale wiele z nich ma charakter uniwersalny, dlatego z imponującą szybkością pokonują granice, tworząc globalną „wspólnotę śmiechu”<sup>16</sup>. Gdy jest się częścią takiej wspólnoty, dużo łatwiej znosić uciążliwości życia w czasach zarazy.

Żarty z pandemii i koronawirusa pomagają w nawiązaniu i utrzymywaniu relacji. Nie ma w nich agresji ani poniżenia (przynajmniej dowcipy z mojej kolekcji wpisywały się w dwa konstruktywne style humoru: afiliacyjny i wzmacniający „Ja”<sup>17</sup>). Nawet, jeśli w bohaterach memów odbiorcy widzieli siebie, było to powodem do śmiechu pełnego wyrozumiałości, zwłaszcza, że podobne zachowania, jak te będące przedmiotem żartów, były udziałem ludzi na całym świecie. To również sprawiało, że korona-humor budził śmiech *uzdrawiający* – tak go określili respondenci, a w ich słowach wybrzmiewały echa prac psychologów, którzy analizowali terapeutyczne działanie humoru<sup>18</sup> oraz socjologów, którzy koncentrowali się na tym, jak śmiech może służyć zbiorowemu *catharsis*<sup>19</sup>.

Czarny humor często tłumaczy się jako sposób indywidualnego i zbiorowego radzenia sobie z trudnymi doświadczeniami i drogę pozwalającą na zdystansowanie się od negatywnych emocji, przypomina Giseline Kuipers w pracy pt. „The Sociology of Humor”<sup>20</sup>. Czarnym lub „chorym humorem” (*sick humor*) zajmowało się wielu badaczy kultury. Na przykład Alan Dundes<sup>21</sup> pisał o żartach dotyczących Auschwitz. Patrick D. Morrow<sup>22</sup> analizował dowcipy opowiadane po katastrofie

---

<sup>16</sup> O wspólnocie śmiechu pisał w 1976 r. Kazimierz Żygulski w książce: *Wspólnota śmiechu. Studium socjologiczne komizmu*, Warszawa 1976, s. 15.

<sup>17</sup> O stylach humoru pisał psycholog Rod Martin w pracy pt. *Sense of Humor*, wyróżniając tam cztery style humoru: afiliacyjny, wzmacniający ja, agresywny i poniżający. R. Martin, *Sense of humor*, w: *Positive psychological assessment. A Handbook of models and measures*, red. S.J. Lopez, C.R. Snyder, Washington 2003, s. 313–326.

<sup>18</sup> J. Tomczuk-Wasilewska, *Psychologia humoru*, Lublin 2009, s. 46 i nast. A. Skibicka-Piechna, M. Wolińska, *Wykorzystanie humoru w socjoterapii*, „Społeczeństwo. Edukacja. Język” t. 4 (2016), s. 192.

<sup>19</sup> T. Scheff w książce pt. *Catharsis in Healing, Ritual, and Drama*, Berkeley 1980, zwracał uwagę, że humor i śmiech przynoszą oczyszczenie. Socjolog Peter Berger pisał nie tylko o *catharsis*, ale nawet o „odkupieniu”, w swej pracy pt. *Redeeming Laughter: The Comic Dimension of Human Experience*, Berlin-New York 1997.

<sup>20</sup> G. Kuipers, *The sociology of humor*, w: *The Primer of Humor Research*, red. V. Raskin, Berlin-New York 2008, s. 371.

<sup>21</sup> A. Dundes, T. Hauschild, *Auschwitz jokes*, „*Western Folklore*” nr 42 (1983), s. 249–260.

<sup>22</sup> P. D. Morrow, *Those sick Challenger jokes*, „*Journal of Popular Culture*” nr 20 (1987), s. 175–184.

Challenger, podobnie jak znany antropolog i badacz folkloru Elliott Oring, który w 1987 r. sugerował, że żarty o wybuchu promu kosmicznego były reakcją na dziennikarskie relacje z wypadku<sup>23</sup>.

Mediatyzacja humoru doprowadziła do powstania nowych form humorystycznych<sup>24</sup>. Jedną z nich są internetowe żarty z katastrof, które po raz pierwszy na masową skalę pojawiły się w internecie po atakach terrorystycznych 11 września 2001 r. Giselinde Kuipers analizowała serię dowcipów, które opisała jako *disaster jokes*. Są one odpowiedzią odbiorców medialnych przekazów na dziennikarskie relacje z tragicznych wydarzeń<sup>25</sup>.

---

Korona-humor jest czarnym humorem, ale tylko częściowo wpisuje się w kategorię *disaster jokes*. Owszem, jest reakcją na medialne doniesienia o epidemii. Najprawdopodobniej jest też mechanizmem obronnym pomagającym w radzeniu sobie ze stresem. Żarty analizowane w tej pracy, w przeciwieństwie do innych dowcipów typu *disaster jokes*, nie są żartami ze śmierci ani nie wyszydzą ofiar wirusa. Pewnie dlatego, że zagraża on każdemu, a epidemia nie jest gdzieś daleko, ale w naszym kraju, w naszym mieście i zdążyła już zmienić nasze życie.

---

Korona-humor jest czarnym humorem, ale tylko częściowo wpisuje się w kategorię *disaster jokes*. Owszem, jest reakcją na medialne doniesienia o epidemii. Najprawdopodobniej jest też mechanizmem obronnym pomagającym w radzeniu sobie ze stresem<sup>26</sup>. Żarty analizowane w tej pracy, w przeciwieństwie do innych dowcipów typu *disaster jokes*, nie są żartami ze śmierci, ani nie wyszydzą ofiar

---

<sup>23</sup> E. Oring, *Jokes and the discourse on disaster: The Challenger shuttle explosion and its joke cycle*, „Journal of American Folklore” nr 100 (1987), s. 276.

<sup>24</sup> G. Kuipers, *The sociology of humor...*, dz. cyt., s. 391.

<sup>25</sup> G. Kuipers, *Media culture and Internet disaster jokes bin Laden and the attack on the World Trade Center*, „European Journal of Cultural Studies” nr 5 (2002), s. 450.

<sup>26</sup> Zdaniem moich respondentów. Psychologiczne badania na dużą skalę będą dopiero prowadzone, dlatego napisałam tu „najprawdopodobniej”.



wirusa. Być może, dlatego że zagraża on każdemu, a epidemia nie jest gdzieś daleko, ale jest w naszym kraju, w naszym mieście i zdążyła już zmienić nasze życie<sup>27</sup>.

### 3. METODOLOGIA: MATERIAŁ BADAWCZY, DOBÓR PRÓBY, WYNIKI ANALIZY

Wywiady internetowe ze studentami dziennikarstwa dwóch krakowskich uczelni (UPJPII i UJ) prowadzone w pierwszym miesiącu kwarantanny (od 20 marca do 20 kwietnia 2020 r.) były podstawą selekcji próby badawczej, liczącej 470 żartów wskazanych przez studentów jako najśmieszniejsze. To poczucie humoru i gusta moich respondentów decydowały o doborze próby. Znakomita większość omawianych w tej pracy dowcipów reprezentuje formy humorystyczne obecne w polskiej przestrzeni medialnej<sup>28</sup>. Bardzo często respondenci przesyłali mi żarty znalezione na polskich portalach, będących „magazynami memów”<sup>29</sup>: demotywatory.pl, kwejk.pl, czy oaza-memow.pl, albo na profilach ich znajomych w mediach społecznościowych (Facebook, Twitter, Instagram). Galerie memów publikowane były również na stronach mediów informacyjnych. Przegląd obrazkowych żartów oferowały np. *Głos Koszaliński*<sup>30</sup>, *Dziennik Zachodni*<sup>31</sup>, *Gazeta Krakowska*<sup>32</sup>,

<sup>27</sup> M. Hodalska, *Korona-humor jako forma komunikacji...*, w druku.

<sup>28</sup> Choć oczywiście trzeba pamiętać, że pandemia spowodowała w wielu krajach tzw. *lockdown* i związane z nim utrudnienia, które były i są przedmiotem memów tworzonych na skalę globalną – żarty te z pewnością będą niezwykłym źródłem inspiracji dla medioznawców i kulturoznawców prowadzących analizy porównawcze.

<sup>29</sup> Tak określili je Magdalena Mateja i Piotr Ciesielski artykule: *Nowy wymiar publicystyki politycznej? Memy jako forma krytyki Hanny Gronkiewicz-Waltz*, „Zeszyty Prasoznawcze” nr 3 (2015), s. 664.

<sup>30</sup> Np. teksty: M. Borkowski, *Koronawirus. MEMY. Najlepsze memy o maseczkach. Zobacz MEMY na temat koronawirusa i maseczek ochronnych*, „Głos Koszaliński”, 21.04.2020, <https://gk24.pl/koronawirus-memy-najlepsze-memy-o-maseczkach-zobacz-memy-na-temat-koronawirusa-i-maseczek-ochronnych-21042020/ar/c1-14920600> (dostęp: 28.04.2020); tenże, *Koronawirus MEMY. Najlepsze memy na temat koronawirusa. Internauci żartują z koronawirusa*, „Głos Koszaliński”, 21.04.2020, <https://gk24.pl/koronawirus-memy-najlepsze-memy-na-temat-koronawirusa-21042020-internauci-zartuja-z-koronawirusa/ar/c15-14922672> (dostęp: 28.04.2020).

<sup>31</sup> *Memy o Koronawirusie. Absurdy kwarantanny i zachowań polityków. Memy uczą też profilaktyki przed COVID-19*, „Dziennik Zachodni”, 28.04.2020, <https://dziennikzachodni.pl/memy-o-koronawirusie-absurdy-kwarantanny-i-zachowan-politykow-memy-uczaja-tez-profilaktyki-przed-covid-19/ga/c15-14753252/zd/42926222> (dostęp: 28.04.2020).

<sup>32</sup> *Wybory prezydenckie a koronawirus. Memy*, „Gazeta Krakowska”, 2.04.2020, <https://gazetakrakowska.pl/wybory-prezydenckie-a-koronawirus-memy-andrzej-duda-i-inni-politycy-wykpieni-przez-internautow-w-memach-za-kampanie-w-epidemii/ga/c1-14890835/zd/42748145>; 28.04.2020 (dostęp: 28.04.2020).

o memach pisała też *Gazeta Wyborcza*<sup>33</sup>. To obserwacje moich respondentów i ich poczucie humoru dyktowało dobór obrazów i słów z tych bogatych zbiorów internetowej twórczości. Najdokładniej jak to możliwe, odnotowuję źródła cytowanych w pracy dowcipów, które mają to do siebie, że trudno ustalić ich autora.

Przywołuję w artykule żarty słowne, choć znacznie więcej było w próbie dowcipów obrazkowych. Słów *żart* i *dowcip* używam wymiennie, czasem też zamiennie z terminem *mem*, którego pojemną definicję podał Jakub Nowak: „pod pojęciem internetowego memu rozumiem tekst kultury, który zyskał popularność poprzez (z reguły) spontaniczną dystrybucję online, odbywającą się przynajmniej do pewnego stopnia niezależnie od przemysłów kultury, z których symbolicznego repozytorium czerpią twórcy i odbiorcy memów”<sup>34</sup>. Interesowała mnie każda forma humorystyczna, która opowiadała historię o pandemii koronawirusa w Polsce i problemach, z jakimi zmagali się wiosną 2020 r. Polacy udostępniający w sieci analizowane tu dowcipy.

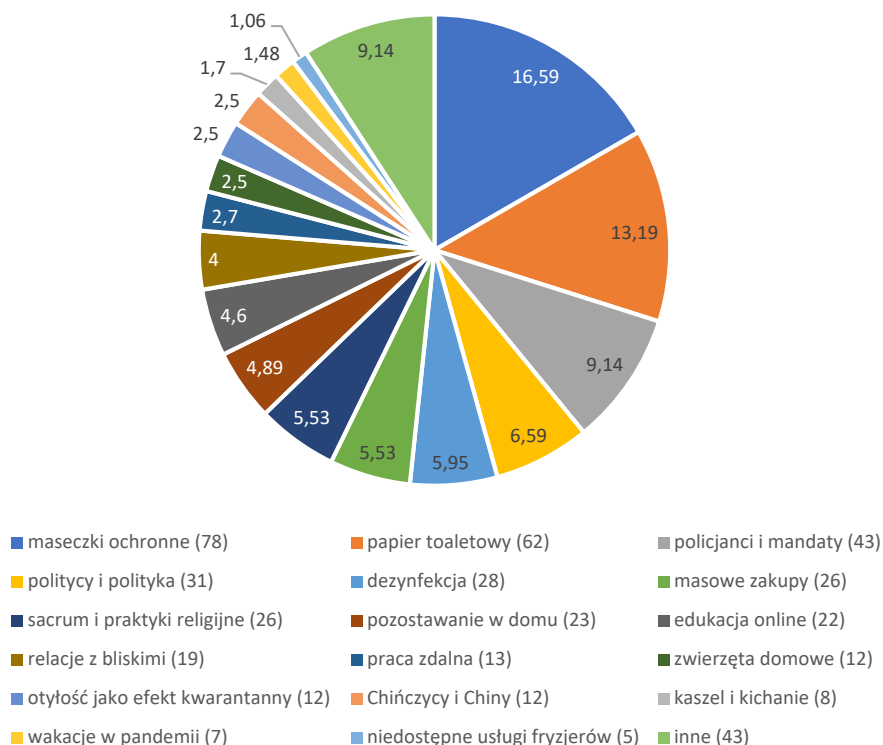
Próba badawcza liczyła 470 dowcipów. W tym zbiorze najwięcej dowcipów (78) dotyczyło obowiązku noszenia maseczek ochronnych, 62 – papieru toaletowego, a 43 – policjantów i mandantów. Dezynfekcja (28) i masowe zakupy (26) również zajmowały prominentne miejsce. Przedmioty dowcipów, ich liczbę (w nawiasach) oraz procentowy udział w analizowanej próbie badawczej ilustruje wykres.

Przedmiotem dowcipów były zachowania ludzi w czasie epidemii oraz kłopoty, z którymi musieli się zmagać z powodu wprowadzanych ograniczeń mających na celu walkę z rozprzestrzenianiem się koronawirusa. Nakazy i zakazy, z których drwili sobie internetowi żartownisie, były wprowadzane przez rządy wielu krajów, dlatego też problemy będące kanwą humorystycznych form sprawiają, że żarty te mają zasięg globalny, ponieważ ich uniwersalny charakter pozwala na rozbawienie międzynarodowej publiczności. Jej przedstawiciele również do dzisiaj zmagają się z podobnymi utrudnieniami jak te, które obśmiane zostały w memach. To właśnie uciążliwości życia w czasach zarazy były przedmiotem żartów

<sup>33</sup> M. Muraszko, *Policja interweniuje na obrazach Hoppera, Moneta i Gierymskiego. Polski artysta przerobił słynne dzieła mistrzów*, „Gazeta Wyborcza”, 10.04.2020, <https://trojmiasto.wyborcza.pl/trojmiasto/7,35612,25860458,policja-interweniuje-na-obrazach-hoppera-moneta-i-gierymskiego.html> (dostęp: 28.04.2020).

<sup>34</sup> J. Nowak, *Memy internetowe: teksty (cyfrowej) kultury językiem krytyki społecznej*, w: *Współczesne media. Język mediów*, red. I. Hofman, D. Kępa-Figura, Lublin 2013, s. 227.

Przedmiot dowcipów w czasie pandemii koronawirusa



Źródło: Opracowanie własne.

analizowanych w dalszej części pracy, gdzie omawiam najważniejsze kategorie na przykładzie kilku wybranych dowcipów ilustrujących pewne schematy powstawania żartów z epidemii.

#### 4. HISTORIA ZARAZY W POLSCE W XXI WIEKU ZAPISANA W ŻARTACH

Dowcipy rozsyłane są przez internet, który dziś jest depozytariuszem „zbiorowej pamięci zarazy”, a w niej od 2020 r. zapisane będą również krótkie humorystyczne formy, powstające w krajach dotkniętych pandemią<sup>35</sup>. Analizowane tu żarty są unikalnym zapisem historii zarazy w Polsce w XXI wieku.

<sup>35</sup> W artykule prezentuję wyniki analizy treści żartów, która jest pierwszym etapem pogłębionych badań. Oczywiście, potrzebne są dalsze badania: pogłębiona analiza semiotyczna i analiza porównawcza.

#### 4.1. Maseczki ochronne – „Zorro, jak żeś tę maseczkę założył?”

Obowiązek noszenia maseczek ochronnych w miejscach publicznych zainspirował internetowych prześmiewców, którzy natychmiast po jego ogłoszeniu odpowiedzieli dowcipami (w mojej próbie stanowią one kategorię liczącą 78 żartów).

---

Dowcipy rozsyłane są przez Internet, który dziś jest depozytariuszem „zbiorowej pamięci zarazy”, a w niej od 2020 r. zapisane będą również krótkie humorystyczne formy, powstające w krajach dotkniętych pandemią. Analizowane tu żarty są unikalnym zapisem historii zarazy w Polsce w XXI w.

---

„Zorro, jak żeś tę maseczkę założył?”, pyta w dymku dialogowym Bernard, zatrzymany w kadrze z tytułowym bohaterem, którego znakiem rozpoznawczym była maska uniemożliwiająca jego rozpoznanie i zakrywająca górną część twarzy. Wizualno-werbalne dowcipy często wykorzystują kadry ze znanych filmów i seriali. Do filmu „V like Vendetta” nawiązują maski na twarzach z internetowych obrazków krążących w polskiej i zagranicznej przestrzeni internetowej, gdzie znaleźć można również innych noszących maski bohaterów popkultury. Spiderman, Batman albo Darth Vader – „nosili maski zanim stało się to modne”<sup>36</sup> – głosił tytuł galerii memów opublikowanej na stronie *Gazety Krakowskiej*. Podobnymi słowami („nosił maskę zanim było to modne”) opatrzony jest kadr z filmu „Milczenie owiec”, w którym główny bohater-kanibal ma założoną maskę uniemożliwiającą mu gryzienie ludzi.

Na stronie demotywatory.pl pod apelem: „Uwaga! Nie wiercie we wszystko, co podaje Ministerstwo Zdrowia!”, jest zdjęcie kobiecej twarzy w masce i wyjaśnienie: „Mówili, że wystarczy założyć maseczkę i rękawiczki i iść na spacer. Tak zrobiłam, ale niestety po wyjściu zobaczyłam, że inni założyli też bluzki i spodnie”<sup>37</sup>. Podobny schemat wykorzystany jest w innym dowcipie na tej same

---

<sup>36</sup> *Oni nosili maski, zanim to się stało modne. Zamaskowani bohaterowie filmowi, bądź jak oni, załóż maseczkę [ZDJĘCIA]*, „Gazeta Krakowska”, 17.04.2020.

<sup>37</sup> M. Borkowski, *Koronawirus. MEMY. Najlepsze memy o maseczkach...*, dz. cyt.

stronie. Zdjęciu stojącej za sklepową ladą ekspedientki w maseczce towarzyszą słowa: „Mówią, że żeby zrobić zakupy wystarczy mieć maseczkę i rękawiczki... Nieprawda. Dziś okazało się, że pani w kasie chciała też pieniądze”<sup>38</sup>.

9 kwietnia 2020 r. Minister Zdrowia na konferencji prasowej poinformował, że od czwartku 16 kwietnia 2020 r. będzie obowiązywał w Polsce nakaz noszenia maseczek ochronnych w miejscach publicznych. W reakcji na tę zapowiedź w internecie pojawił się kadr z filmu S. Barei pt. „Miś”. Na zdjęciu widać Krzysztofa Kowalewskiego i Stanisława Tyma, którzy wcieliili się w role głównych bohaterów komedii. Komizm wzmacnia zapisany na tle kadru wywód: „Minister zdrowia, profesor nauk medycznych, najpierw mówił, że maseczki w niczym nie pomagają i dziwi się ludziom, którzy je noszą, natomiast teraz twierdzi, że są niezbędne i będą nas chroniły przed koronawirusem, ale dopiero od czwartku”. I dopisek: „Czego nie rozumiesz?”<sup>39</sup>

„Miś” przypominał czasy PRL, do których wizualnie odsyłał również mem z demotywatorów, pokazujący siedzących w poczekalni starszych ludzi. Na pierwszym planie kobieta i mężczyzna, na czarnym tle zapisana ich rozmowa: „Za czym ta kolejka? – Do ostatniej maseczki i ostatnich rękawiczek. – E, to już dla mnie nie starczy”. Logiczna puenta przypominała zmagania zaskoczonych kwarantanną Polaków, którzy w sklepach bali się, że jeśli nie kupią teraz, to potem dla nich nie starczy. W dowcipie pobrzmiwają echa pytań dziennikarzy, którzy wyrażali troskę wielu osób martwiących się o to, że maseczek nie można nigdzie dostać. Problem z ich dostępnością ilustruje mem pokazujący otwarte opakowanie kompletu masek chirurgicznych, opatrzone hasłem: „Znalazłem na stryszku z czasów świńskiej grypy. Zamienię na dwupokojowe mieszkanie w centrum Warszawy”.

Minister i przedstawiciele władzy zapewniali, że zamiast maseczki można zakładać chusty, szaliki, etc. Cokolwiek, co zasłoni nos i usta. Internauci pytali, czy *zaklejenie nozdrzy i ust plastrem pomoże*. W internecie pojawiła się seria obrazkowych dowcipów pokazujących to, co ludzie są gotowi założyć sobie na twarz. Jeden z nich przedstawia stojącego w drogerii mężczyznę w masce przeciwigazowej i wielce znaczący podpis: „Zostało po dziadku”<sup>40</sup>. Żart ten przypomina inny dowcip, który pojawił się w sieci w odpowiedzi na gwałtowne zakupy

---

<sup>38</sup> Tamże.

<sup>39</sup> Tamże.

<sup>40</sup> Tamże.

przed kwarantanną. Na stronie demotywatory.pl, pod hasłem „Wyprawa po zakupy 2020”, widnieje zdjęcie mężczyzny w pełnym bojowym rynsztunku i masce przeciwgazowej, który odwraca się i pyta: „Idę do Biedronki, chcesz coś?”. Maski przeciwgazowe były również na twarzach kilku osób zgromadzonych przy stole – zdjęcie opatrzone było hasłem: „obiad rodzinny w czasie epidemii”.

Na zapowiedź, że policjanci najpierw będą upominać, a później karać za brak maseczki, natychmiast reagują internauci, umieszczając sylwetki dwóch policjantów na obrazie „Bociany” Józefa Chełmońskiego. Nad oraczem i jego synem stają stróże prawa, aby oznajmić: „Dla pana starszego 6.000 zł kary za brak maseczki... A dla gluta 3.000 zł za gapienie się w niebo, co nie jest konieczne do życia”<sup>41</sup>. Mem w oczywisty sposób nawiązuje do „potrzeb życiowych”, które były dyskutowane przez internautów i prawników zapraszanych do studiów telewizyjnych, żeby tłumaczyć czym są owe potrzeby życiowe i co jest konieczne do życia.

Na stronie *Głosu Koszalińskiego* w galerii „memów o maseczkach” znaleźć można smutnego, osowiałego mężczyznę siedzącego na ławce ze spuszczoną głową – jego obraz, podpisany: „Ładni ludzie noszący maskę”, skonstrastowany jest z fotografią radosnego mężczyzny, pełnego werwy, idącego zamasyście – jego entuzjazm tłumaczą słowa: „Brzydki ludzie noszący maskę”<sup>42</sup>. Do wyglądu odwołują się twórcy serii dowcipów, które znaleźć można w kilku wersjach językowych, pokazujących osoby, które opalały się na słońcu i mają opaloną tylko górną część twarzy. Na stronie demotywatory.pl takie zdjęcie opatrzone jest podpisem: „Opalenizna 2020”. Podobne zdjęcia były w pięciu żartach o wakacjach w pandemii (inne dowcipy z tej kategorii proponowały m.in. spędzanie urlopu w garażu albo wyjazd na Santa Sypialnia i Sofa del Mar). Wygląd był ważnym motywem również dowcipów eksponujących uszy, które zdaniem internetowych żartownisiów odkształca się i powiększa już po dwóch miesiącach chodzenia w maseczce ochronnej.

Nakaz noszenia maseczek obowiązuje w wielu krajach, stąd też bardziej refleksyjna niż śmieszna jest grafika pokazująca naszą planetę widzianą z kosmosu. Kula ziemską nosząca ochronną maseczkę – obraz pojawiający się w mediach w wielu wersjach, wykorzystany na okładkach opiniotwórczych magazynów<sup>43</sup> – jest bardzo wymowną metaforą pandemii, ukazującą globalny wymiar kryzysu.

<sup>41</sup> Tamże.

<sup>42</sup> Tamże.

<sup>43</sup> Grafika ta ilustruje np. okładkę tygodnika „Newsweek Polska” nr 12 (2020).

W marcu w międzynarodowej przestrzeni internetowej pojawiła się seria memów pokazujących zwierzęta domowe z maskami na pyszczkach. Były to zdjęcia robione i modyfikowane za granicą, o czym świadczą mogą na przykład obcojęzyczne szyldy lub nazwy produktów widocznych w tle. Na pierwszym planie był domowy zwierzak i to czasem wystarczyło, by zrobił międzynarodową karierę w memach o pandemii. W Polsce fotomontaż przedstawiał Jarosława Kaczyńskiego, który trzymał na rękach kota, oboje byli w maskach.

O życiu i problemach zwierząt domowych w czasie epidemii opowiadało 12 dowcipów w analizowanej próbie badawczej.

#### **4.2. Życie zwierząt domowych w czasie epidemii –**

##### **„5 minut temu jeszcze czekał”**

Duża część memów pokazujących koty i psy jest uniwersalna, modyfikowana tylko pod względem językowym w zależności od kraju i realizuje podobne schematy. Humorystyczne obrazkowe opowiadki o kotach pokazują ich irytację spowodowaną zbyt długim przebywaniem domowników w domu, który wszak należy do kota.

Natomiast memy, których bohaterami są psy, opowiadają inną historię. Łatwo ją przetłumaczyć na inne języki, ponieważ w wielu krajach dotkniętych epidemią wprowadzano podobne obostrzenia, np. zakaz poruszania się z wyjątkiem sytuacji, kiedy jest to konieczne w związku z wykonywaną pracą lub zapewnieniem podstawowych potrzeb życiowych. Usprawiedliwiony był również właściciel psa, który mógł wychodzić z czworonogiem na krótki spacer. W międzynarodowej przestrzeni internetowej pojawiły się zabawne filmiki i memy pokazujące zmęczone psy, które wypożyczane są kolejnym sąsiadom, pragnącym „legalnie” zaczerpnąć świeżego powietrza. Psy, które wyczerpane leżały bez sił na podłogach, narzekając na lokatorów kamienicy; psy, które wdrapywały się na kuchenne szafki, wołając po angielsku, po hiszpańsku i po polsku: „Nie schodzę. To mój 40 spacer dzisiaj!”.

To były dwa wyraźne schematy, wedle których budowana była humorystyczna opowieść o życiu zwierząt domowych w czasie zarazy. O tym, jak bardzo problem „dopuszczalnych” spacerów z psem był uniwersalny, świadczy mem, który w Polsce może budzić intertekstualne skojarzenia, choć zdjęcie wcale nie jest zrobione na polskiej ulicy. Policjanci zatrzymują na chodniku mężczyznę, który na smyczy prowadzi świnię. Autor polskiej wersji dowcipu dodał do zdjęcia słowa:

„Przysięgam, 5 minut temu jeszcze szczekał”<sup>44</sup>. Internautom obraz ten przypominać może fragment komedii „Nie ma mocnych” (1974) i słowa oburzonego Pawlaka: „*A kto mi zabroni z pastowanym kabanem po lesie spacerować?*”.

Ostatni przykład prowadzi mnie do kolejnej kategorii dowcipów, czyli żartów z policjantów i mandatów dawanych za „nielegalne zgromadzenia” i „podróże bez celu”.

### 4.3. Policjanci i mandaty – „no i będzie mandacik”

43 dowcipy w analizowanej kolekcji dotyczyły zakazów poruszania się bez potrzeby i zakazu zgromadzeń (obecność już 3 osób uznawana była za nielegalne zgromadzenie). Przestrzeganie zakazów miało być egzekwowane przez policjantów, którzy decydowali się na karanie mandatami tych, którzy nie chcieli się podporządkować. Sfrustrowani internauci odpowiadali ciętymi dowcipami.

„Dlaczego policjanci mogą chodzić we dwóch? Bo zalicza się to do spaceru z psem”<sup>45</sup> – mem ilustrowany zdjęciem dwóch funkcjonariuszy na tle radiowozu nawiązuje do kilku obostrzeń naraz: zakazu zgromadzeń i nakazu zachowania dystansu, a także dozwolonych spacerów z czworonogiem.

Do nielegalnych zgromadzeń internetowi prześmiewcy zaliczyli m.in. bohaterów serialu „4 Pancerni i pies” oraz bajki „Królewna Śnieżka i 7 krasnoludnków”<sup>46</sup>, jak również Czterech Jeźdźców Apokalipsy.

Liczenie osób, które kwalifikują się, bądź nie, do wypisania mandatu, było też inspiracją fotomontażu, w którym dymki dialogowe przedstawiają treść rozmowy dwóch policjantów z dwoma zatrzymanymi nastolatkami. Policjant mówi: „No i będzie mandacik za zgromadzenie powyżej dwóch osób”. „Przecież nas jest tylko dwóch”, odpowiada nastolatek. „Ale razem z nami jest już was czworo”, ripostuje policjant<sup>47</sup>. A cztery osoby to już jest „nielegalne zgromadzenie” w czasach epidemii.

Wątek nielegalnych zgromadzeń obśmiewany był w memach, które prezentowały policjantów: pojawiających się w Wieczereniku, gdzie Chrystystus

<sup>44</sup> Demotywatory.pl, (dostęp: 21.04.2020).

<sup>45</sup> Oczywiście, jest to też nawiązanie do słowa *pies*, którym sami policjanci czasem siebie określają.

<sup>46</sup> <https://wspolczesna.pl/memy-top-10-nielegalnych-zgromadzen-memy-w-czasi-e-koronawirusa-pomagaja-rozladowac-lek-i-napiecie/ga/c1-14887089/zd/42729401>; 21.04.2020.

<sup>47</sup> *Koronawirus MEMY. Najlepsze memy...*, „Głos Koszaliński”, dz. cyt.



z Apostołami spożywał Ostatnią Wieczerzę<sup>48</sup>; legitymujących robotników na szczycie drapacza chmur, uwiecznionych na słynnym zdjęciu Charlesa Ebbetsa *Lunch atop a Skyscraper* (1932)<sup>49</sup>. O odwiedzinach policjantów na polu oracza na płótnie Józefa Chełmońskiego już wspominałam. Internauci chcieli ich widzieć również na obrazie „Szał” Podkowińskiego. Stróże prawa pytają o cel podróży, na co bohaterka płótna mówi: „Po prostu oszalałam”<sup>50</sup>.

Wyobraźnia internautów nie pozostawiła w samotności również „Wędrowca nad morzem mgły”, z obrazu Caspara Davida Friedricha (1818). W czasie epidemii policja czuwa i znajdzie drogę nawet na skalisty szczyt nad przepaścią, gdzie wędrowca zapyta: „Czyli obywatel zalicza podróż egzystencjalną do podstawowych potrzeb życiowych...”. Internauci świetnie się bawili obrazami mistrzów polskiego i światowego malarstwa. Policja „interweniowała” m.in. na obrazach Hoppera, Moneta, Gierymskiego<sup>51</sup>, Muncha i von Fuhricha.

Fresk Leonarda da Vinci w kilku wersjach modyfikowany był, aby opowiedzieć jedną historię: policyjnej kontroli w Wieczerniku. Rozmowa policjanta z Chrystusem ma miejsce również na fotomontażu, który miał niezwykłą wymowę w czasie świąt Zmartwychwstania Pańskiego. Policjant, odwrócony tyłem do Chrystusa wstającego z grobu, notuje coś i mówi: „nie powinien Pan wychodzić. Mandat 500 zł czy kierujemy sprawę do sądu?”<sup>52</sup> Również modlitwa w Ogrójcu zakłócona została przez funkcjonariusza, który domagał się wyjaśnień od klęczącego Jezusa: „A więc Pan tu w trzech osobach jest? Aha, czyli ZGROMADZENIE!”<sup>53</sup>

Nielegalnym zgromadzeniem, zdaniem internetowych żartownisiów, było również spotkanie Zmartwychwstałego Chrystusa z uczniami w drodze do Galilei. Obraz pt. „Kleofas spotyka Jezusa w drodze do Emaus” Josepha von Fuhricha (1837) dostał drugie miejsce w „rankingu nielegalnych zgromadzeń”.

---

<sup>48</sup> Tamże.

<sup>49</sup> Tamże.

<sup>50</sup> Tamże.

<sup>51</sup> M. Muraszko w Gazecie Wyborczej pisała m.in. o pracach Jarosława Kubickiego, który na swoim profilu w mediach społecznościowych umieszcza modyfikacje słynnych obrazów, będące komentarzem do wydarzeń z czasów zarazy. M. Muraszko, *Policja interweniuje na obrazach Hoppera...*, dz. cyt.

<sup>52</sup> *Koronawirus MEMY. Najlepsze memy...*, dz. cyt.

<sup>53</sup> Demotywatory.pl, 21.04.2020.

Religijny kontekst pozwala zrozumieć sens dowcipu, w którym policjanci zatrzymujący na ulicy staruszkę mówią: „Ziemniaki, chleb, schab... schab?! Przecież dzisiaj piątek!! 500 zł mandatu za nieuzasadnione zakupy”<sup>54</sup>. Wszyscy bowiem wiedzieli, że oprócz spaceru z psem dopuszczalne było wyjście na zakupy, gdy było to „uzasadnione” zaspokojeniem życiowych potrzeb. Podobnie podróż musiała mieć określony cel, co było przedmiotem ożywionych dyskusji internautów. Nawiązuje do nich również mem, w którym w kadr z filmu „Krzyżacy” wpleciona jest rozmowa konnych rycerzy: „jakby co, to jedziem na Orlen po płyn”<sup>55</sup>. Stacje benzynowe Orlen miały sprzedawać płyn dezynfekcyjny. O samym płynie też opowiadano dowcipy, porównując płyn do Yeti, o którym wszyscy słyszeli, ale nikt go nie widział.

#### 4.4. Dezynfeksja – śmierć odkażająca kosę

Dezynfeksja była przedmiotem 28 żartów w mojej kolekcji. Wśród nich na uwagę zasługują twórcze przekształcenia obrazów: mistrza Leonarda (Mona Lisa w masce i lateksowych rękawiczkach, zwana Corona Lisa), Michała Anioła („Stworzenie Adama” z Kaplicy Sykstyńskiej zostało przez internetową wyobraźnię uzupełnione płynem dezynfekcyjnym<sup>56</sup>) czy Edvarda Muncha (jego słynny „Krzyk” zyskał nowe znaczenie, gdy przed bohaterem płótna pojawił się sklepowy wózek wypełniony tuzinem rolek papieru toaletowego, zaś dopisek dowcipnisia informował o treści krzyku: „Jeszcze o mydle zapomniałem!”<sup>57</sup>).

Wiadomość o tym, że koronawirus jest wrażliwy na detergenty i częste mycie rąk wodą z mydłem może zapobiegać rozprzestrzenianiu się epidemii sprawiła, że na całym świecie media informacyjne<sup>58</sup> uczyły jak myć ręce, a internauci żartowali, że dinozaury wyginęły, bo nie mogły umyć rąk.

Zdjęcie pustych półek w drogerii ilustrowało hasło: „2020: Polacy zaczynają się myć”. A dowcipom o zapasach mydła towarzyszyły żarty o spirytusie: *Nadeszły dziwne*

<sup>54</sup> *Koronawirus MEMY. Najlepsze memy...*, dz. cyt.

<sup>55</sup> Tamże.

<sup>56</sup> Wernisażeria, *Sztuka w kwarantannie*, <https://wernisazeria.com/sztuka-w-kwarantannie/> (dostęp 28.04.2020).

<sup>57</sup> Tamże.

<sup>58</sup> *How to wash your hands*, „New York Times”, 13.03.2020, <https://www.nytimes.com/2020/03/13/world/how-to-wash-your-hands-coronavirus.html> (dostęp 28.04.2020); Euronews, *Coronavirus. How to wash your hands properly and stop the spread of COVID-19*, <https://www.euronews.com/2020/03/18/coronavirus-how-to-wash-your-hands-properly-and-stop-the-spread-of-covid-19> (dostęp: 28.04.2020).

czasu. *Wchodzisz z żoną do sklepu i mówisz: „Kotek, wezmę flaszkę spirytusu”, ona mówi: „Weź dwie, weź dwie!!!”*. Znakiem czasów zarazy jest też to, że *zapach spirytusu od rozmówcy wzbudza szacunek i dodaje wiarygodności*, jak żartobliwie zarejestrowane zostały informacje podawane w mediach o tym, że spirytus zabija wirusy. Na bazie spirytusu powstają płyny dezynfekcyjne, po które sięgnęła również... śmierć.

Paniką przejęta śmierć, w maseczce ochronnej i rękawiczkach, dezynfekuje kosę – swój atrybut znany z kulturowych przedstawień. Podpis wyjaśnia: „Paniki zasiali, że sama się boję”. Jakże ludzka w swym strachu jest ta śmierć! Jak bardzo niepodobna do tej z obrazów *danse macabre* – tańca, który w zbiorowej pamięci zapisany został właśnie po epidemii.

#### **4.5. Masowe zakupy – Bitwa pod Kauflandem 2020**

Zanim rozpoczęła się narodowa kwarantanna, a media przekazały rekomendacje rządu dotyczące domowej izolacji, Polacy rzucili się na zakupy w obawie przed tym, że w domu zabraknie im jedzenia i środków czystości. Ponadto, krążyły fałszywe informacje o tym, jakoby miały być zamykane sklepy i granice miast. Obłędzenie, jakie w marcu przeżywały supermarkety obrazuje mem zatytułowany „Pomnik bitwy pod Kauflandem 2020”<sup>59</sup>, swoją estetyką uruchamiający skojarzenia z monumentami upamiętniającymi historyczne wydarzenia. Mem przedstawia rodzinę szarpiącą się ze sklepowym wózkiem wypełnionym po brzegi produktami, które w tamtym czasie cieszyły się największą popularnością (konserwy, papier toaletowy, etc.).

26 dowcipów w analizowanym zbiorze dotyczyło gwałtownych zakupów i zapasów robionych na czas nieokreślony, ale *mających starczyć na co najmniej kilka lat* (jak głosiły żarty). „Ataki na półkę z makaronami” zapisane były w niejednym memie. Najbardziej przejmujący obraz wykorzystuje kadr z filmu „Rocky”, w którym Sylvester Stallone gra pięściarza. Po stoczonej walce, której ślady krwią zapisane są na jego twarzy, bohater podnosi triumfalnie ręce do góry, a internetowy dowcipniś wkłada w jego usta okrzyk: „Halyna! Kupiłem makaron!”

W internecie krążyły memy pokazujące puste półki, opatrzone hasłami: „Koronawirus atakuje sklepy”, „Jak koronawirus to tylko do Lydla, do Lydla” (prześmiewcze nawiązanie do piosenki z reklamy Lidla). Pojawiły się żarty na temat towarów deficytowych: *Sympatyczna pani z zapasem makaronu pozna sympatycznego pana*

---

<sup>59</sup> *Koronawirus MEMY. Najlepsze memy...*, dz. cyt.

z zapasem papieru toaletowego. Albo stylizowane na doniesienia prasowe: *RZESZÓW – Jest pierwszy przypadek śmierci w domu spowodowanej wirusem! Janusza G. przygmiotło 300kg makaronu i 150kg ryżu.*

O wielką fortunę internauci podejrzewali producentów ryżu i makaronu, choć robieniu zapasów towarzyszyły dowcipy o tym, że *makaron jest z Włoch, a ryż z Chin*, przypominające, gdzie pojawił się koronawirus i skąd rozprzestrzenił się w Europie.

Komik Grzegorz Dolniak stworzył obraz przypominający stylistyką plakat kolejnego filmu o apokalipsie. Autor stoi na nim z paczką papieru toaletowego na tle pejzażu zniszczonego miasta. Obraz opatrzony jest podpisem: „Ostatnia Rolka. Polacy w czasach zagięcia”. W podobnym klimacie utrzymany jest mem, na którym mężczyzna w masce przeciwgazowej pyta: „Idę do Biedronki, chcesz coś?”. Heroiczne boje o produkty długoterminowe (makarony, ryże, konserwy, drożdże, mydła, papier toaletowy) zapisane są w memach, wykorzystujących kadry z dramatów wojennych, których bohaterowie opracowują strategie działania, jak na polu bitwy<sup>60</sup>: „Ty idź po makaron, jak pójde po papier toaletowy”.

#### **4.6. Papier toaletowy – „3 rolki papieru zamienię na kawalerkę”**

62 żarty dotyczące zapasów papieru toaletowego stworzyły odrębną kategorię, a znaleźć je można w wielu krajach dotkniętych epidemią. W Polsce krążyły dowcipy stylizowane na ogłoszenia matrymonialne (*Pani posiadająca kilka opakowań papieru toaletowego pozna Pana zaopatrzonego w ryż i makaron*) i drobne (*3 rolki papieru zamienię na kawalerkę w Warszawie*).

Memy pokazywały albo puste półki, na których stały pojedyncze rolki papieru, podpisane: „Koronawirus u Polaków przebiega inaczej niż u Chińczyków i Włochów... U nich katar i gorączka. U nas biegunka”<sup>61</sup>, albo pełne półki rolek papieru toaletowego, nazwane teraz „Giełdą papierów wartościowych”. To, jak bardzo luksusowym towarem stał się papier toaletowy, obrazuje mem przedstawiający rozmowę dwóch mężczyzn na jachcie: „Skąd pan ma ten jacht? Handluje papierem toaletowym”. Inny dowcip głosił, że w 2019 r. lansować się w towarzystwie pomagał drogi zegarek, w 2020 r. – rolka papieru toaletowego.

<sup>60</sup> *Koronawirus i puste sklepowe półki MEMY. Polacy robią zapasy*, 14.03.2020, <https://katowice.naszemiasto.pl/koronawirus-i-puste-sklepowe-polki-memy-polacy-robia-zapasy/ar/c1-7597249> (dostęp: 28.04.2020).

<sup>61</sup> Tamże.

Internetowe żarty obrazkowe zbudowane są często na porównaniach. Dowcipy pokazujące rosnącą otyłość ludzi zamkniętych w domowej izolacji (w mojej próbie było ich 12) realizują podobny schemat, ukazujący obrazy „przed” i „po” zamknięciu w domowej izolacji. Poza ten schemat wykracza żart z pandą, która *je średnio przez 12 godzin na dobę. Ludzie na kwarantannie jedzą podobnie jak pandy. Dlatego nazywa się to PANDEMIA!*

Na porównaniu zbudowany jest również słowny żart: *Ludzkość w 1982 r. – w przyszłości będziemy latać w kosmos! Ludzkość w 2020 r. – od 20 kwietnia można jeździć na rowerze.* Dowcip nawiązywał do zapowiedzianego na konferencji prasowej stopniowego ograniczania restrykcji związanych z pandemią.

W reakcjach internautów dotkliwie widoczne jest poczucie zamknięcia, jakie może towarzyszyć wielu osobom zmagającym się z trudami kwarantanny. Kłopoty z ograniczeniem możliwości rekreacji na świeżym powietrzu, brakiem dostępu do usług (np. związane z zamknięciem zakładów fryzjerskich, co było przedmiotem 5 dowcipów w mojej próbie) albo odwołanymi podróżami w wakacje (7 żartów), zdają się schodzić na dalszy plan w porównaniu z problemami związanymi z przebywaniem w domu.

#### **4.7. Bądź jak Kevin – zostań w domu**

Dowcipy dotyczące tego, co ludzie robią w kolejnych dniach kwarantanny, mogłyby być przedmiotem osobnej pracy. Bohaterem na obrazku jest m.in. Hubert Urbański, prowadzący „Milionerów”. Zadaje pytanie niczym w teleturnieju TVN: „uszereguj chronologicznie wydarzenia dnia jutrzejszego: 6-godzinna drzemka; trzeci obiad; załamanie nerwowe; dwie butelki wina”.

Relacje z bliskimi, wystawione na ciężką próbę, były przedmiotem 19 żartów. Napięcia, jakie powstają między bliskimi ilustruje na przykład dowcip, opowiedziany w telewizji CNN. Szybko trafił do Internetu, a dotyczył mężczyzny, który ma do wyboru, gdzie chce spędzić kwarantannę. *Opcja A. w domu z żoną i dziećmi. Opcja B... – B! B! Zdecydowanie B!* Żartobliwe wpisy na Facebooku (*Już drugi dzień spędzam w domu z rodziną. Zaczynamy się zaprzyjaźniać. Okazuje się, że syn w tym roku zdaje maturę, córka w ubiegłym roku już wyszła za mąż, żona zrobiła habilitację... Fajni są.*) z początku kwarantanny zastępują z czasem mniej żartobliwe: *Żona do męża: możesz mrugać ciszej?*

Obrazkowe dowcipy pokazują rozpadające się relacje, na przykład para młodych ludzi siedzi przy kuchennym stole, ona mówi: *To w sumie świetna sprawa być*

*na kwarantannie z kimś, z kim się lubi spędzać czas. Na co on odpowiada: No, to by było spoko. Nie jest łatwo, ale trzeba być jak Kevin, bohater świątecznej komedii – i zostać w domu. W końcu, jak przekonują internetowi prześmiewcy: „Pierwszy raz w historii możesz uratować ludzkość nic nierobieniem i leżeniem przez telewizorem”<sup>62</sup>. Choć „Wszędzie źle, ale w domu najgorzej”<sup>63</sup>, to do społecznej izolacji zachęcają aktorzy i politycy oraz bohaterowie filmów i literatury.*

Gandalf mówi do Hobbita: „Bilbo, znów musimy ratować świat”, na pytanie, dokąd tym razem idziemy, pada odpowiedź „Nigdzie, siedzimy w domu”. Do „Gwiezdnych wojen” natomiast nawiązuje mem z historią Anakina Skywalkera. „To jest Anakin. Anakin był nieposłuszny i nie został w domu. Teraz Anakin jest zagrożeniem dla całej galaktyki. Nie bądź jak Anakin, #zostańwdomu”.

#### **4.8. Edukacja online, czyli „czy wszyscy mnie widzą?”**

W domu dla rodziców problemem mogą stać się dzieci, o których mówi 11 dowcipów w analizowanej próbie. Wiele z nich opowiada o lekcjach online – zdalna edukacja jest przedmiotem 22 żartów, podobnych do 13 żartów z pracy przez Internet (w analizowanej próbie żarty te były bardzo podobne do siebie i ukazywały ludzi w różnych pozycjach śpiących przed włączonymi komputerami). Na uwagę zasługuje tło obrazka opatrzonego hasłem: „Kiedy największy nerd w klasie włącza kamerkę podczas lekcji online” – za plecami ucznia widać kolekcję karabinów. Spośród obrazkowych dowcipów dotyczących edukacji przez Internet wyróżnia się „Lekcja anatomii doktora Tulpa” pokazująca realia zajęć uniwersyteckich, które często odbywają się za pomocą aplikacji umożliwiających przesłanie obrazu lub/i dźwięku („i/lub” napisałam celowo, ponieważ wszystko zależy od jakości połączenia).

Według tego samego schematu zbudowany jest mem modyfikujący fresk Leonarda da Vinci „Ostatnia Wieczerza”: Chrystus siedzi samotnie przy stole, ikonki apostołów widać na górze ekranu. Jezus mówi: „Jeśli wszyscy mnie widzą, to możemy zaczynać”.

Internetowe aplikacje do wideo rozmów, wykorzystywane teraz często w pracy zdalnej i nauczaniu online, były inspiracją wielu memów, które mają charakter uniwersalny, bo ten rodzaj komunikacji, która ma zastąpić kontakty bezpośrednie, jest teraz praktykowany przez wielu ludzi pozostających w społecznej izolacji.

---

<sup>62</sup> Tamże.

<sup>63</sup> Tamże.

#### **4.9. Sacrum i praktyki religijne – „Jeden zmartwychwstały”**

Wyobrażenia internetowych żartownisiów nie ma granic i pozwoliła im stworzyć humorystyczny komentarz do fragmentu Ewangelii (J, 20, 19–29) o apostołach, którzy po śmierci i Zmartwychwstaniu Chrystusa, jeszcze w lęku pozostawali w Wieczerniku zamknięci „z obawy przed Żydami” (dziś ludzie pozostają zamknięci z obawy przed wirusem<sup>64</sup>). Chrystus ukazał się apostołom, ale nie było wśród nich Tomasza, który później mówił, że nie uwierzy, dopóki nie zobaczy ran Jezusa. Na internetowym obrazku z pandemii apostoł Tomasz czeka aż Jezus włączy kamerę i na pytanie Szymona: „jak on do nas dołączył?”, mówi: „Jeśli nie włączy kamery, nie uwierzę!”

Niezwykle oryginalne są humorystyczne formy nawiązujące do religii i wiary przeżywanej w dobie epidemii. 26 żartów, jakie znalazły się w analizowanej próbie, to obrazkowe dowcipy, które nie są profanacją wizerunków świętych, nie obrażają uczuć religijnych, nie mają na celu zranienia lub wyszydzenia prawd wiary. Raczej skłaniają do refleksji nad tym, co dzieje na świecie i przypominają o wymiarze duchowym ludzkiego życia. Na ten aspekt korona-humoru zwracali uwagę moi respondenci.

Umieszczanie sylwetek policjantów na obrazach pokazujących Chrystusa w Ogrójcu czy w drodze do Emaus albo przed otwartym grobem (na pewnym rysunku policjant wychyla się przez okno radiowozu i krzyczy „nawet o tym nie myśl!” w stronę rysunkowej postaci Jezusa; obrazkowi towarzyszył hashtag #zostanwgrocie) przypominać mogą wiernym, że w żadnym doświadczeniu Bóg nie pozostawi ich samych, ale towarzyszy im w codziennych uciążliwościach, dzieląc frustrację z powodu mandatów dawanych za nielegalne zgromadzenia (w drodze do Emaus czy podczas Ostatniej Wieczerzy) albo odwołanych spotkań. Postać Chrystusa wkomponowana w obrazy przedstawiające sytuacje znane z niezwykłej (niecodziennej) codzienności w czasach zarazy powoduje, że przekaz tych form humorystycznych ma głęboki wymiar duchowy dla osób wierzących (respondenci nie zgłaszali, aby ich uczucia religijne były w ten sposób zranione, wręcz przeciwnie, doceniali kreatywność autorów memów). Memy zresztą nie zawsze tylko bawią, ale skłaniają do refleksji.

---

<sup>64</sup> Porównanie to zawdzięczam ojcu Adamowi Szustakowi OP, twórcy kanału YT „Langusta na palmie”.

W Wielkanoc, 12 kwietnia 2020 r., dziennikarze również podawali, jak codziennie, rosnące liczby zakażonych i zmarłych z powodu koronawirusa. Na stronie demotywatory.pl opublikowany był mem w formie wyliczenia umieszczonego na białej planszy. Słowa, pozbawione ilustracji, przypominały medialne doniesienia o liczbie i stanie chorych. Nagłówek obrazka wieścił „Aktualizacja danych”. Na białym tle widniały przejmujące cyfry: „Stan na 12 kwietnia: 6356 zakażonych, 375 ozdrowień, 208 zmarłych, 1 zmartwychwstały”.

Religijny kontekst miały nie tylko dowcipy, których bohaterem był Chrystus czy apostołowie. Pandemia zbiegła się z czasem z okresem Wielkiego Postu i przygotowań do świąt, które w 2020 r. przeżywane były zupełnie inaczej, niż w ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat. Wierni nie mogli spotykać się z rodziną ani uczestniczyć w nabożeństwach, brali udział w mszach transmitowanych przez telewizję i Internet. Mieli utrudniony dostęp do sakramentów, inaczej wyglądały życzenia świąteczne. Na jednym z memów widnieją dwa jajka: jedno ma założoną maseczkę, drugie jajko nosi ochronną przyłbicę (jaką większość ludzi wtedy jeszcze znała tylko z medialnych doniesień ze szpitali). Rozmowa wielkanocnych symboli wygląda tak: „jest taki czas, że trzeba twardym być”, „I trochę się poświęcić”. Jajka wspominają o święconce, której w tym roku zabrakło w formie tradycyjnej. Pozytywne jest to, że rysunkowe pisanki wciąż się uśmiechają.

Kiedy w marcu 2020 r. rząd wprowadził ograniczenie dopuszczalnej liczby wiernych w kościele do 50 osób przebywających w świątyni, księża zapowiedzieli, że stosując się do zaleceń, będą liczyli wiernych wchodzących na nabożeństwa. Natychmiast w sieci pojawił się mem pokazujący zdesperowaną staruszkę uczipioną zamkniętej kościelnej bramy. W zamyśle twórcy memu staraniom sforsowania drzwi mogły towarzyszyć okrzyki: „Otwierać Kuźwa! Policzyłam! 48 osób weszło!”. Upór seniorów obrazuje również dowcip z oazy-memów.pl: Ilustracja przedstawia starszą kobietę zamkniętą w klatce w mieszkaniu, z dopiskiem: „kiedy babcia powie, że wybiera się niedzielę do kościoła i nie działają na nią żadne argumenty”<sup>65</sup>.

W religijny kontekst wpisane są również memy przedstawiające niecodzienne przygotowania do świąt Wielkiejnocy. Demotywatory.pl opublikowały dowcip, na którym widzimy plecy kobiety trzymającej ścierkę i płyn do mycia i podziwiającej efekt swojej pracy, po zakończeniu sprzątnięcia kuchni. Wielce wymowne są towarzyszące zdjęciu słowa: „Pamiętacie takie hasło przedświąteczne: *Nie*

<sup>65</sup> Oaza-memów.pl, (dostęp: 21.04.2020).



*sprzątam na Wielkanoc, bo to Jezus ma przyjść, a nie Sanepid”?... No w tym roku różnie to może być...”.*

#### **4.10. Choroba – „Halo? Sanepit? Somsiat jakoś dziwnie kaszle i kicha”**

Z Sanepidem związanych było sporo dowcipów, wśród których zwraca uwagę ten bazujący na językowym zniekształceniu: „Halo? Sanepit? Somsiat jakoś dziwnie kaszle i kicha”. Objawy choroby były przedmiotem bardzo wielu humorystycznych filmików, które krążyły w międzynarodowym obiegu internetowym, na przykład krótkie video pokazywały reakcję małego pieska na kaszel i rosnące przerażenie w oczach psa, w którego spojrzeniu wiele osób mogło zobaczyć swoje. W sklepach można było usłyszeć żarty o dwóch sąsiadach w windzie. Jeden z nich strasznie kaszle, drugi boi się, że się zarazi, bo to koronawirus. *Kaszlący, aby uspokoić sąsiada mówi: Nie! Byłem u lekarza i powiedział, że to gruźlica. Na co słyszy pełne radości: A, to kamień z serca!*

Jako żart potraktowane zostało porównanie: „Koronawirus jest jak makaron. Chińczycy go wymyślili, ale Włosi rozniosą na cały świat”. Użył go popularny chiński artysta, Ai WeiWei, aby zwrócić uwagę, że to Włosi są odpowiedzialni za globalny przyrost zakażeń. Nie był to żart, a oburzenie odbiorców związane było również z zaskakującym stwierdzeniem, że makaron pochodzi z Chin<sup>66</sup>.

#### **4.11. Chiny stworzyły grupę „COVID-19”... Chiny dodały resztę świata**

Chiny nie miały dobrej prasy w ostatnich miesiącach. Bardzo uniwersalny i łatwy do przetłumaczenia na inne języki jest mem przypominający grupę, która spotyka się online (dobrze jest to osadzone w smutnych realiach społecznej izolacji i pracy zdalnej). Wiele osób zmuszonych do spotkań służbowych za pośrednictwem podobnych aplikacji rozpoznaje charakter komunikacji komputerowej w grupie „założonej przez COVID-19”. Oto treść memu:

„Chiny stworzyły grupę »COVID-19«.

Chiny dodały cię.

Chiny dodały resztę świata.

Chiny opuściły grupę”.

---

<sup>66</sup> Onet.pl, *Chiński artysta oburzył Włochów, bo porównał koronawirusa do makaronu*, 9.03.2020, <https://kultura.onet.pl/sztuka/chinski-artysta-oburzy-l-wlochow-bo-porownal-koronawirusa-do-makaronu/twfcwhd> (dostęp: 21.04.2020).

W dowcipach krążących w polskiej przestrzeni internetowej wizerunek Chińczyków budowany był czasem na krzywdzących stereotypach i uprzedzeniach. Tych form nie uwzględniłam w mojej próbie, bo nikogo z moich respondentów nie bawiły. Natomiast wśród 12 dowcipów dotyczących Chin najwięcej było tych o przesyłkach z AliExpress. Na uwagę zasługuje intertekstualność memu, który wykorzystuje w fotomontażu słynną scenę z horroru „Lśnienie” Stanleya Kubricka. W filmie – po drugiej stronie drzwi stał (grany przez Jacka Nicholsona) Jack Torrance. To on miał niszczyć drzwi. W internetowym dowcipie bohaterka filmu krzyczy, bo za drzwiami słyszy zadowolonego listonosza, który spieszcza nazwę zagrożenia: „Dzień dobry! Przesyłeczka. Paczka z Chin do pani”.

Żarty o pykaniu z folii bąbelkowej, w jaką owinięte były przesyłki z Chin, przeplatały się z żartami o nietoperzach, np. o zupie z nietoperza zjedzonej przez tego „nieszczęsnego chińczyka”, od którego podobno wszystko się zaczęło. Skalę pandemii obrazuje dowcip: *Co to jest efekt motyla? Jak Chińczyka w styczniu ugryzie nietoperz, to Polak w kwietniu windę łokciem wzywa.*

Nietoperze w żartach krążących w międzynarodowej przestrzeni internetowej zaczęły być kojarzone z Chinami, choć przecież żyją też w innych krajach. Nietoperze stały się „uosobieniem” samego koronawirusa, którego miały być nosicielami, przynajmniej w zbiorowej wyobraźni części internautów.

#### **4.12. Koronawirus po godzinie w Polsce – „Jezu, wy tu tak żyjecie?”**

*Jezu, wy tu tak żyjecie?* – miał zawołać nietoperz nosiciel po godzinie pobytu w Zielonej Górze. Taką historię opowiada mem, który jako jeden z pierwszych komentuje smutną informację o tym, że w Polsce 4 marca 2020 r. potwierdzono pierwszy przypadek zakażenia koronawirusem u pacjenta w Zielonej Górze. Natychmiast miasto stało się przedmiotem żartów<sup>67</sup>. Jego nazwa zgrabnie zastąpiła Zielone Wzgórze na okładce książki o rudowłosej Ani Shirley, która w memie już nosi maskę przeciwgazową.

Wcześniej, zanim potwierdzono w naszym kraju przypadek zachorowania na covid-19, przez ponad tydzień Minister Zdrowia na konferencjach prasowych zapewniał, że w Polsce nie ma jeszcze koronawirusa, ale na pewno do nas dotrze i trzeba się przygotować. Internauci przesyłali sobie zdjęcie mężczyzny, który nad

<sup>67</sup> P. Wańczko, *Koronawirus w Zielonej Górze. W internecie krążą już memy*, <https://wroclaw.naszemiasto.pl/koronawirus-w-zielonej-gorze-w-internecie-kraza-juz-memy/ar/c1-7581839> (dostęp: 21.04.2020).

głową trzymał kartkę z napisaną na niej prośbą: *Ogłóście już tego wirusa, bo nie wytrzymam dłużej tego napięcia!*

Wirus pojawił się z Polsce, która *tym samym dołączyła do Europy*, jak to żartobliwie komentowali internauci na progu pandemii. W sieci krążyły memy z bohaterami „Kubusia Puchatka”, reprezentującymi polskie miasta, odsuwające od siebie kijem Prosiaczka, siedzącego na tratwie. Ten dowcip obrazkowy pamiętał jeszcze epidemię świńskiej grypy – wtedy powstał w angielskiej przestrzeni internetowej i był bardziej wymowny, ponieważ etykieta Swine Flu bardziej kojarzyła się z Prosiaczkiem niż Zielona Góra.

Dużo oryginalniejszy był obraz opublikowany przez demotywatory.pl: na mapie naszego kraju powstaje wyrwa. Jej przyczynę wyjaśnia podpis: „Rząd Mateusza Morawieckiego ustalił nowe granice. Zielona Góra wróciła do Niemiec. W Polsce nadal nie ma koronawirusa”.

#### **4.13. Polityka, czyli „pójdziemy do urn”**

Żartów politycznych w mojej kolekcji było 31. Obchody rocznicy katastrofy smoleńskiej były przedmiotem 10 dowcipów, zaś 15 żartów dotyczyło wyborów prezydenckich. Bohaterami pozostałych żartów byli zagraniczni lub polscy politycy. Dość łagodny był żart: *Andrzej Duda nakrzyczał na koronawirusa*. Gorące komentarze budziły wybory prezydenckie zaplanowane na 10 maja 2020 r. Bardzo symboliczny jest czarny worek, jaki trzyma w ręce prezydentowa w dowcipie wykorzystującym zdjęcie zrobione w ramach akcji sprzątania lasu. Autor obrazu włożył w usta Agaty Dudy zawołanie: „Andrzej, Ten chyba jeszcze da radę zagłosować”<sup>68</sup>. Zwraca uwagę językowe nawiązanie do hasła „damy radę!” z kampanii wyborczej prezydenta.

Wybory w Polsce komentuje również Artur Schopenhauer. Memy z jego zdjęciem miały kilka wersji. Do wyborów odnosi się mroczny żart z portalu kwejk.pl. Filozofowi przypisane są słowa: „10 maja wszyscy pójdziemy do urn. Co prawda większość z nas nie do wyborczych”.

W tym samym tonie utrzymane jest złowróżbne zdanie, również towarzyszące zdjęciu Schopenhauera: „Za rok będziecie się śmiać z tego wirusa. Oczywiście nie wszyscy”. Dwuznaczna puenta dowcipu jest też kluczem do zrozumienia popularności korona-humoru, który nie wszystkich będzie bawił i to wcale nie z powodu, jaki sugerował bohater memu.

---

<sup>68</sup> *Wybory prezydenckie a koronawirus...*, dz. cyt.

## 5. PODSUMOWANIE: INTERNETOWE ŻARTY W ZBIOROWEJ PAMIĘCI ZARAŻY

470 żartów krążących w czasie pandemii w polskiej przestrzeni medialnej bardzo wiele mówi o nastrojach Polaków mierzących się z epidemią. Żarty z koronawirusa, podobnie jak inne dowcipy reprezentujące kategorie czarnego humoru, w tym *disaster jokes*, nie wszystkich śmieszą, ale są unikalnym zapisem wydarzeń, które na naszych oczach przechodzą do historii.

Reporterzy relacjonujący codziennie i w każdym kraju walkę z wirusem SARS-COV-2 z całą pewnością rejestrują najważniejsze momenty, które zapiszą się zbiorowej pamięci zarazy. Ale oprócz dziennikarskich materiałów znajdują się w niej również krótkie formy humorystyczne – filmiki, dowcipy i memy stworzone przez internautów, równoległe do medialnych relacji, a często jako komentarz do nich.

---

Policjanci w Wieczerniku, Rocky Balboa walczący o makaron, Bóg Stworzyciel dezynfekujący rękę Adama na fresku Michała Anioła, śmierć odkażająca kosę – to są historie, które ludzie zamknięci w swoich domach z obawy przed koronawirusem, opowiadają sobie (i o sobie), aby odreagować napięcie związane z kryzysową sytuacją, w jakiej znaleźliśmy się wspólnie z kilkudziesięcioma milionami ludzi na świecie. Niczym bohaterowie „Dekameronu”, mieszkańcy globalnej wioski w 2020 r., siedzą w odosobnieniu przed ekranami swoich komputerów i opowiadają sobie historie za pomocą obrazków. Podobnie jak w „Dekameronie”, reprezentują różne zawody i grupy społeczne. Łączy ich to, że śmieszą ich podobne sytuacje.

---

Policjanci w Wieczerniku, Rocky Balboa walczący o makaron, Bóg Stworzyciel dezynfekujący rękę Adama na fresku Michała Anioła, śmierć odkażająca kosę – to historie, które ludzie zamknięci w swoich domach z obawy przed

koronawirusem, opowiadają sobie (i o sobie), aby odreagować napięcie związane z kryzysową sytuacją, w jakiej znaleźliśmy się wspólnie z kilkudziesięcioma milionami ludzi na świecie. Niczym bohaterowie Dekameronu, mieszkańcy globalnej wioski w 2020 r., siedzą w odosobnieniu przed ekranami swoich komputerów i opowiadają sobie historie za pomocą obrazków. Podobnie, jak w Dekameronie, reprezentują różne zawody i grupy społeczne. Łączy ich to, że śmieszą ich podobne sytuacje.

Obrazowe żarty przyjmujące formę dowcipnych mini-historii, uniwersalnych i zrozumiałych ponad granicami, powielane są i rozpowszechniane przez setki tysięcy internautów, którzy tworzą swoje własne narracje na temat epidemii i problemów z nią związanych w każdym zakątku świata. Dowcipy dotyczące ludzi zmagających się z kłopotami w pandemii mają bardzo duże szanse na zapisanie się w zbiorowej pamięci zarazy.

---

Żarty z maseczek ochronnych, papieru toaletowego, mandatów czy masowych zakupów makaronu i mydła są unikalnym zapisem historii pandemii koronawirusa, a ich uniwersalna forma, ułatwiająca spontaniczną replikację w globalnej sieci sprawi, że w „zbiorowej pamięci zarazy” zapiszą się również cytowane w tej pracy dowcipy, a obok „Dekameronu”, „Dżumy”, średniowiecznych *danse macabre*, czy medialnych obrazów grypy hiszpanki, od 2020 r. znajdą się również internetowe memy.

---

Żarty z maseczek ochronnych, papieru toaletowego, mandatów czy masowych zakupów makaronu i mydła są unikalnym zapisem historii pandemii koronawirusa, a ich uniwersalna forma, ułatwiająca spontaniczną replikację w globalnej sieci sprawi, że w „zbiorowej pamięci zarazy” zapiszą się również cytowane w tej pracy dowcipy, a obok „Dekameronu”, „Dżumy”, średniowiecznych *danse macabre*, czy medialnych obrazów grypy hiszpanki, od 2020 r. znajdą się również internetowe memy.

## BIBLIOGRAFIA

- Aries P., *Człowiek i śmierć*, tłum. E. Bąkowska, Warszawa 1992.
- Berger P., *Redeeming Laughter: The Comic Dimension of Human Experience*, Berlin-New York 1997.
- Bourke J., *Fear. A Cultural History*, Emeryville 2006.
- Burszta W., Pomieciński A., *E-folklor*, „Kultura Popularna” nr 3 (2012), s. 4–5.
- Carr H., *How the spectre of the Black Death still haunts our collective memory*, „New Statesman”, 6.03.2020, <https://www.newstatesman.com/science-tech/coronavirus/2020/03/how-spectre-black-death-still-haunts-our-collective-memory> (dostęp: 21.05.2020).
- Davies N., *Europe. A History*, London 1997.
- Delumeau J., *Strach w kulturze Zachodu XIV-XVIII. Oblężony gród*, tłum. A. Szymanowski, Warszawa 2011.
- Dougan G., *How we lost our collective memory of epidemics*, <https://www.cam.ac.uk/stories/collectivememory> (dostęp: 21.05.2020).
- Dundes A., Hauschild T., *Auschwitz jokes*, „Western Folklore” nr 42 (1983), s. 249–260.
- Foss K., *Constructing the Outbreak. Epidemics in Media and Collective Memory*, Amherst, MA 2020.
- Garrett L., *The Coming Plague: Newly Emerging Diseases in a World Out of Balance*, New York 1994.
- Hajduk-Nijakowska J., *Folklorystyczny nerw internetu. Wspólnotowa przestrzeń emocji i wyobraźni*, „Kultura Popularna” nr 3(2012), s. 6–20.
- Hodalska M., *Pandemie w kulturze strachu*, w: *Komunikowanie w ochronie zdrowia: interpersonalne, publiczne, medialne*, red. T. Goban-Klas, Warszawa 2014, s. 232–244.
- Hodalska M., *Korona-humor jako forma komunikacji i „tarcza antydepresyjna”*, w: *Od modernizacji do mediosfery. Meandry transformacji w komunikowaniu*, red. A. J. Cieślukowa, P. Płaneta, Kraków 2020, w druku.
- Kuipers G., *Media culture and Internet disaster jokes bin Laden and the attack on the World Trade Center*, „European Journal of Cultural Studies” nr 5 (2002), s. 450–470.
- Kuipers G., *Good Humor, Bad Taste: A Sociology of the Joke*, New York 2006.
- Kuipers G., *The sociology of humor*, w: *The Primer of Humor Research*, red. V. Raskin, Berlin-New York 2008, s. 365–402.
- Martin R., *Sense of humor*, w: *Positive psychological assessment. A Handbook of models and measures*, red. S. J. Lopez, C. R. Snyder, Washington 2003, s. 313–326.
- Mateja M., Ciesielski P., *Nowy wymiar publicystyki politycznej? Memy jako forma krytyki Hanny Gronkiewicz-Waltz*, „Zeszyty Prasoznawcze” nr 3 (2015), s. 659–676.
- Moeller S. D., *Compassion Fatigue: How the Media Sell Disease, Famine, War and Death*, New York 1999.
- Morrow P. D., *Those sick Challenger jokes*, „Journal of Popular Culture” nr 20 (1987), s. 175–184.

- Nowak J., *Memy internetowe: teksty (cyfrowej) kultury językiem krytyki społecznej*, w: *Współczesne media. Język mediów*, red. I. Hofman, D. Kępa-Figura, Lublin 2013, s. 227–238.
- Oring E., *Jokes and the discourse on disaster: The Challenger shuttle explosion and its joke cycle*, „Journal of American Folklore” nr 100 (1987), s. 276–286.
- Redakcja, *Koronawirus w Polsce. Zobacz najlepsze MEMY sportowe o koronawirusie*, <https://gazetakrakowska.pl/koronawirus-w-polsce-zobacz-najlepsze-memy-sportowe-o-koronawirusie-smieszne-obrazki-koronawirus-memy-25032019/ga/c2-14862369/zd/42599287> (dostęp: 25.05.2020).
- Redakcja, *Policja spisuje przez koronawirusa. Memy o mandatach to hit internetu. Sprawdź, co internauci tworzą podczas kwarantanny*, <https://leborg.naszemiasto.pl/mandaty-w-dobie-koronawirusa-memy-o-policji-to-cos-na-co/ar/c1-7653797> (dostęp: 25.05.2020).
- Scheff T., *Catharsis in Healing, Ritual, and Drama*, Berkeley 1980.
- Skibicka-Piechna A., Wolińska M., *Wykorzystanie humoru w socjoterapii*, „Społeczeństwo. Edukacja. Język” nr 4 (2016), s. 189–197.
- Tomczuk-Wasilewska J., *Psychologia humoru*, Lublin 2009.
- Żygulski K., *Wspólnota śmiechu. Studium socjologiczne komizmu*, Warszawa 1976.

## Biogram

Dr hab. Magdalena Hodalska, prof. UJ – medioznawca, kulturoznawca, językoznawca, pracuje w Instytucie Dziennikarstwa, Mediów i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Jagiellońskiego. Jej zainteresowania badawcze koncentrują się na medialnych narracjach i ich społeczno-kulturowym oddziaływaniu, kulturze strachu i dziennikarstwie traumy.  
ORCID: 0000-0001-9620-5913